

Łukasz Lewkowicz

## Słowacja: Ivan Korčok zwyciężcą pierwszej tury wyborów prezydenckich

23 marca 2024 r. na Słowacji odbyła się pierwsza tura wyborów prezydenckich. Ostatecznie wzięło w niej udział 9 kandydatów. Zdecydowanym zwycięzcą wyborów został były minister spraw zagranicznych i europejskich Ivan Korčok, który otrzymał 42,51% poparcia. Na drugim miejscu znalazł się marszałek parlamentu Peter Pellegrini (Hlas-SD), na którego zagłosowało 37,02% wyborców. Obaj kandydaci spotkają się 6 kwietnia w drugiej turze wyborów prezydenckich. Wśród pozostałych kandydatów największe poparcie uzyskał kontrowersyjny były przewodniczący Sądu Najwyższego i minister sprawiedliwości Štefan Harabin (11,73%). Kolejni startujący w wyborach otrzymali poparcie na granicy błędu statystycznego: reprezentujący mniejszość węgierską Krisztián Forró (Aliancia-Szövetség) – 2,9%, były premier Igor Matovič (Słowacja) – 2,18%, były szef MSZ Ján Kubiš – 2,03%, historyk z Instytutu Pamięci Narodowej Patrik Dubovský – 0,71%, lider skrajnie prawicowej partii LSNS Marian Kotleba – 0,56% oraz były policjant Milan Náhlík – 0,13%. Wicemarszałek parlamentu i lider SNS Andrej Danko oraz przewodniczący Słowackiego Ruchu Odrodzenia (SHO) Róbert Švec wycofali się z wyborów i poparli Štefana Harabina.

W wyborach wzięło udział 51,91% wyborców, co stanowi najwyższą frekwencję od 1999 r. Ivan Korčok przekonał do siebie wyborców w tradycyjnych bastionach poparcia partii prozachodnich i liberalnych: w Bratysławie i zachodniej Słowacji, w Koszycach i ich okolicach, ale także w regionach wokół Popradu i Liptowskiego Mikulasa. Były dyplomata zwyciężył nawet na konserwatywnej Orawie. Najwyższe poparcie uzyskał w trzech krajach: bratysławskim, trnawskim i koszyckim. W kraju bratysławskim Korčok zdobył aż 60% głosów, a w samej stolicy głosowało na niego dwie trzecie wszystkich wyborców. Peter Pellegrini odniósł sukces tam, gdzie zawsze dominował politycznie Smer-SSD (a później wygrywał także Hlas-SD): na Poważu, w regionie Górnej Nitry i we wschodniej Słowacji. Odnotował zwycięstwo w pięciu krajach: trenczyńskim, nitrzańskim, żylińskim, bańskobystrzyckim i preszowskim. Marszałek parlamentu najwięcej głosów zdobył w kraju bańskobystrzyckim, gdzie otrzymał ponad 44% poparcia. Natomiast w Bratysławie poparło go zaledwie 21% głosujących.

Tylko w dwóch powiatach położonych w południowej Słowacji (Komarno i Dunajska Streda) zwyciężył kandydat inny niż dwaj faworyci wyborów. Najwięcej głosów zdobył tam reprezentujący mniejszość węgierską Krisztián Forró. W Dunajskiej Stredzie drugie miejsce zajął były minister spraw zagranicznych i europejskich, natomiast w Komarnie drugi okazał się Peter Pellegrini. Wynik ten wskazuje, że w porównaniu do wcześniejszych wyborów prozachodni i liberalny kandydat może nie uzyskać zwycięstwa wyborczego na zamieszkanym przez Węgrów południu Słowacji i istotne w tym zakresie będzie stanowisko lidera partii Aliancia-Szövetség – K. Forró.

### Komentarz

- Zdecydowanym zwycięzcą pierwszej tury wyborów prezydenckich okazał się Ivan Korčok. Praktycznie wszystkie przedwyborcze sondaże z ostatnich miesięcy dawały niewielką przewagę Peterowi Pellegriniemu. Wskazuje to, że wynik drugiej tury staje się coraz mniej przewidywalny. Decydującą rolę mogą odegrać wyborcy, którzy nie poszli do wyborów, wyborcy niezdecydowani, ale także postawa poszczególnych kandydatów, którzy odpadli w pierwszej turze.
- Istotnym polem rywalizacji wyborczej przed drugą turą wyborów prezydenckich będzie elektorat Š. Harabina (11,7% poparcia), który jest politykiem eurosceptycznym i otwarcie wypowiada się przeciwko wysyłaniu broni na Ukrainę. Sam Harabin nie wskazał, na kogo powinni głosować jego zwolennicy. Zasugerował im nawet pozostanie w domach. Badania sondażowe Ipsos wskazują jednak, że 70% jego wyborców pójdzie głosować w drugiej turze i zdecydowana większość z nich (90%) poprze P. Pellegriniego.
- Drugim ważnym polem rywalizacji wyborczej będzie mniejszość węgierska na Słowacji. Zarówno P. Pellegrini, jak i I. Korčok podczas kampanii wyborczej dawali do zrozumienia, że zależy im na głosach wyborców z południowej Słowacji. Wcześniejsze badania wskazywały, że większe szanse na uzyskanie

poparcia mniejszości węgierskiej ma P. Pellegrini. Aktualnie jednak nie można wykluczyć, że część słowackich Węgrów odda głos na I. Korčoka. Według badań agencji Ipsos 80% zwolenników K. Forró pójdzie głosować w drugiej turze, a ok. 60% z nich poprze byłego ministra spraw zagranicznych i europejskich. Z kolei – jak wskazują badania agencji Focus – większość wyborców K. Forró zadeklarowała, że będzie wspierać obecnego przewodniczącego parlamentu.

- Przed drugą turą wyborów można się spodziewać dynamizacji i radykalizacji kampanii wyborczej. Nie należy również wykluczyć stosowania w niej dezinformacji i ataków personalnych na kontrkandydata. P. Pellegrini będzie szukał poparcia przede wszystkim wśród wyborców lewicowych wspierających Smer-SSD i Hlas-SD, mniejszości węgierskiej, ale także wśród reprezentantów skrajnej prawicy, często osób antyukraińskich i prorosyjskich. Można więc założyć radykalizację jego retoryki wyborczej (m.in. niedawno skrytykował prezydent Zuzanę Čaputovą za brak reakcji na zerwanie konsultacji czesko-słowackich). I. Korčok, oprócz swojej bazy wyborczej w partiach liberalnych i centroprawicowych (Progresywna Słowacja, SaS, KDĤ), będzie zabiegał o głosy słowackich Węgrów, ale także części wyborców obecnej koalicji rządowej. Zadeklarował, że nie będzie prowadził kampanii negatywnej. W celu mobilizacji wyborców zamierza zorganizować w najbliższych dniach zgromadzenia w największych miastach Słowacji (Bratysława, Koszyce, Bańska Bystrzyca, Żylina).